

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: bez pocztu: kwartalnie 4zł., miesięcznie 1 zł. 10 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Kronika.

Monarchya Austriacka. Sprawy krajowe.

(Rewia. — Książę Michał Obrenowicz. — Pszczelnictwo po szkołach wiejskich. — Służby u żydów. — Postanowienia kongresu akwisgrańskiego. — Losowanie obligacyi.)

Wiedeń, 1. kwietnia. Jego c. k. Apost. Mość wyjeżdżał przedwczoraj zrana na plac musztry pod Schmelz, gdzie wojska odbywały rozmaite ćwiczenia.

— Książę Michał Milosz Obrenowicz przyjechał tu przedwczoraj rannym pociągiem z Belgradu, i w dworcu kolei północnej powitała go deputacya zamieszkałych tu Serbów.

— C. k. ministeryum pragnąc dowiedzieć się, jak dalece zajmują się nauczyciele szkół ludowych podniesieniem pszczelnictwa, kazało przedłożyć sobie sumaryczne wykazy całego stanu pszczelnictwa, i zaleciło oraz nauczycielom szkół ludowych, ażeby i własnym przykładem i odpowiednią nauką przyczyniali się do podniesienia tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Czytamy w dzienniku *Frankf. Post-Zeitung*: „Rozmaite dzienniki niemieckie powtórzyły podaną najpierw w *Times* wiadomość, jakoby miało nastąpić odnowienie dekretu kancelaryi nadwornej z roku 1817, który zabrania chrześcianom przyjmować służbę u żydów. Według wiadomości zasięgniętych z pewnego źródła możemy zapewnić stanowczo, że pogłoska ta jest zupełnie bezzasadna.”

Znaczenie i kompetencya europejskiego kongresu pisze *gazeta wiedeńska*, ustanowione były raz na zawsze dla wszystkich mocarstw protokołem akwisgrańskiego kongresu z dnia 15. listopada 1818 roku, zatem teraz nie idzie o warunki, pod jakimi Austria przystąpi do kongresu, ale jedynie o porozumienie się z Francją co do znaczenia i doniosłości kongresu w obec teraźniejszych stosunków w ogóle. Akwisgrański protokół zawiera następujące postanowienia:

„1) Ze mocarstwa postanowiły nie ustępować ani co do swych obopólnych, ani co do tych stosunków, które łączą je z innymi państwami, od zasady ścisłej zgody, która dotąd wyznaczała ich stosunki i wspólne sprawy, i która łącząc wzajem chrześciańskiego braterstwa wszystkich Monarchów, stała się tem silniejszą.

„2) Ze ta zgoda, która jest tem rzeczywistszą i trwalszą, iż nie odnosi się do jednej z osobna sprawy, albo do chwilowej kombinacyi, nie ma żadnej innej dążności, jak tylko utrzymanie powszechnego pokoju, uzasadnionego na sumiennem przestrzeganiu obowiązków zawartych w traktatach, i na przestrzeganiu praw wynikających z tych traktatów.

„3) Ze Francya, która przywróceniem monarchicznej, prawnej i konstytucyjnej władzy zostaje w związku z innymi mocarstwami, obowiązana się przyczynić odtąd do utrzymania i utrwalenia systemu, który Europie przywrócił pokój, i który jedynie zapewnić może trwałość tego pokoju.

„4) Ze, jeżeliby mocarstwa które brały udział w niniejszym akcie, uważały dla lepszego osiągnięcia rzeczonych zamiarów za potrzebne przystąpić do osobnych obrad, między Monarchami samymi, albo między swymi ministrami i pełnomocnikami, ażeby wspólnie układać się co do swych spraw: wówczas zawsze za pomocą dyseccy t tych obrad, i w wypadkach, gdzie te obrady odnoszą się będą do spraw, które szczegółowo są w związku z sprawami innych europejskich spraw, mają nastąpić obrady z udziałem tych mocarstw, które zaproszenia z strony tych państw, które mają udział w tej sprawie i z wyraźnem zastrzeżeniem przysługującego im prawa, brać udział w obradach bezpośrednio albo przez swych pełnomocników.”

— Siódme losowanie obligacyi indemnizacyjnych arcyksięstwa austriackiego ponizej Anizy nastąpi w Wiedniu dnia 30go kwietnia b. r. o 10. godzinie przed południem.

To losowanie ogranicza się tylko na te obligacye, które do końca października 1858 roku podane zostały do spłacenia. Takie

obligacye nie mogą być przyjmowane od dnia 1. kwietnia b. r. aż do dnia po ciągnięciu, do przepisywania, z którem połączony byłaby zmiana liczb.

Hiszpania.

(Posiedzenie w Kortezach.)

Madryt, 24. marca. Jenerał Calonge, zbijając artykuł 6ty projektu ustawy względem 2000 milionów powstawał na ustawę d zamortyzacyją, którą wotowali Kortezy a Królowa potwierdziła. Prezydent senatu przerywał mu kilka razy oświadczeniem, że nie może zezwalać na nagane tego, co wotowała izba, ani znosić przemówek względem ustaw z sankcyi Królowy. Jenerał żądał, ażeby senat rozstrzygnął, czyli to, co on utrzymuje, jest słusznem lub nie. Na to, gdy margrabia del Duero, prezydent senatu oświadczył, że wyzwanie jego jest niestosowne, jenerał ustąpił oświadczając, że nie pozwalają mu mówić. Z nim razem opuścili i jego koledzy salę posiedzenia. (Późniejsze telegraficzne doniesienie z dnia 26. b. m. zawiadamia, że namyśliwszy się postanowili powrócić.) *Dziennik Corresp. Autogr.* jeszcze dodaje, że jenerał Serrano zaproponował, ażeby senat wyrzekł, iż prezydent margrabia del Duero postąpił słusznie i według przepisów. Ten wniosek przyjęto 94 głosami przeciw 1 głosowi, i prezydent oznajmił, że senat nie pochwala postępowania p. Calonge. Projekt ustawy względem 2000 milionów przyjęto większością głosów, t. j. 75 przeciw 16 głosom.

Anglia.

(Oświadczenie Sardynii. — Odpowiedź lorda Malmesbury na interpelacyę. — Bil reformy.)

Londyn, 29. marca. Dziennik *Morning Post* z dnia wczorajszego ogłasza depeszę hrabi Cavoura z dnia 17. marca do sardyńskiego posła w Londynie margrabięgo d'Azeglio w odpowiedź na zapytanie angielskiego posła w Turynie sir James Hudson: czy Piemont chce pójść za przykładem Austrii, i przyrzec nie uderzyć na Austryę zaczepnie. Gdy Anglia, mówi depesza, uznała anormalny stan Włoch, przyrzekając wynaleźć środki na usunięcie tamtejszych niestosowności, zatem Piemont, opierając się na przyrzeczeniu Anglii, jest gotów zobowiązać się: nie czynić w obec Austrii żadnego zaczepnego kroku.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Co do odpowiedzi lorda Malmesbury na interpelacyę lorda Clarendona względem stanu sprawy włoskiej na posiedzeniu izby wyższej z 28. marca podaje *Indep. belge* telegram, który różni się cokolwiek od depeszy telegraficznej, podanej w piśmie naszym. Wypisujemy przeto dosłowną treść tego telegramu:

Londyn, 28. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej oświadczył lord Malmesbury w odpowiedzi na interpelacyę lorda Clarendona: Lord Cowley jeździł do Wiednia obezwany dokładnie z zamiarami rządu Cesarza Napoleona co do niektórych gabinet austriacki z rządem Cesarza Napoleona co do niektórych punktów, a względem innych wytoczył układy. Za powrotem do Paryża dowiedział się lord Cowley, że Rosya i Francya zgodziły się na zwołanie kongresu. Wszystkie pięć głównych mocarstw przystąpiły do tego projektu, chociaż różnią się w zdaniach co do niektórych szczegółów. Anglia sądzi, że sprawy rozmaitych państw włoskich mogłyby mieć reprezentantów swoich na kongresie. Austria i Piemont przyrzekły, że z żadnej strony nie nastąpi zaczepka.

— Dziennik *Times* pisze o wczorajszej debacie wieczornej nad bilem reformy:

„Prawie niezapamiętaliśmy jeszcze tak jednostronnej debaty względem punktu, o który głównie idzie, jak wczorajsza właśnie. Jakkolwiek bądź wypadnie głosowanie, i choćby okazano przytem największy talent, nie wątpi przecież nikt o tem, że główne postanowienie bilu reformy, mianowicie, by wyborcom wiejskim w mieszkających w miastach odjąć prawo głosowania i nie przypuszczać do miejskich okręgów wyborczych nieosiadłych tam wyborców, zostało zupełnie obalone. Punkt ten tak jest jasny, że wszelki spór jest tu niepodobny. Tegoroczny ministeryalny bil reformy zeszedł prawie na to samo, co przeszłoroczny ministeryalny bil indyjski. W tem tylko zachodzi główna różnica, że bil indyjski upadł do razu całym swym ciężarem, a głównie postanowienie bilu reformy zgruchotał czterodniowy straszny ogień. Zewnętrzny mur jest widocznie zdobyty, i idzie teraz o to tylko, czy zrobiono korzystny wyłom.”

— Depozyta rządowe. 8,898.757 f. szt. (przybytek 144.260 f. szt.) inne depozyta: 13,601.339 f. szt. (ubytek: 39.926 f. szt.); reszta 3,654.290 f. szt. (przybytek: 1814 f. szt. hypoteki rządowe: 10,696.147 f. szt. (niezmiennie), inne hypoteki: 16,908.094 f. szt. (przybytek 204.482 f. szt.), banknoty w obieg nie puszczone: 13,310.765 f. szt., (ubytek 34 930 f. szt.); banknoty w obiegu 20,332.185 f. szt. (przybytek: 930 f. szt.), zapas monety brzęczącej: 19,864.535 f. szt., (ubytek 58.197 f. szt.).

Francya.

(Przeglądy wojska. — Wiadomości bieżące. — Domysły względem kongresu. — Poselstwo algierskie. — Ludwisarnia centralna. — Formowanie nowych batalionów.)

Paryż, 29. marca. Na przegląd, który nastąpi na przyszłą niedzielę na polu marsowem, wystąpią zgromadzone tam wojska już na stopie wojennej. Wszyscy żołnierze za urlopem i bataliony koncentracyjnego punktu otrzymały rozkaz udać się niezwłocznie do Paryża na tę wojskową uroczystość. Wiadomość, że kilku francuskich oficerów osobiście podpułkownik Dieu wstąpią do służby zjednoczonych księstw, zdaje się być zawczesną. Książę Alexander Couza udał się wprawdzie w tym względzie z prośbą do cesarskiego rządu, i to zadanie przyjęto uprzejmie, jednak odpowiedziano, że przed rozstrzygnięciem podwójnego wyboru księcia Couzy nie można odpowiedzieć na to urzędownie. Tak samo utrzymują także i co do pogłoski o kilku tysiącach karabinów, które miano wystać do zjednoczonych księstw.

— Zebranie kongresu nie podlega już żadnej wątpliwości, bliższe jednak szczegóły nie są jeszcze wiadome. Co zaś do miejsca kongresu, nie jeszcze nie postanowiły mocarstwa, albo nie jeszcze stanowczego nie podano do publicznej wiadomości. W ostatnich dniach wspomniano często Mannheim, teraz słychać, że francuski gabinet chce ażeby kongres zgromadził się w Baden-Baden. Utrzymuje się pogłoska, że włoskie państwa zbiorą się w kongres osobny, i że swoje obrady przedłożą głównym mocarstwom do potwierdzenia. Co do przypuszczenia Sardynii na kongres, zdaje się, że jeszcze niezapadła decyzja, i najsprzeczniejsze zdania krążą w tym względzie.

— Członkowie poselstwa Króla Abysynii byli dziś na posłuchaniu u Cesarza.

— Jak słychać mianowała Rosya drugim pełnomocnikiem w kongresie p. Brunowa. Drugi francuski pełnomocnik nie jest jeszcze mianowany.

Bawią tu sardyński poseł w Londynie margrabia Azeglio, ale także i były neapolitański poseł w Paryżu margrabia Antonini. Margrabia Antonini miał bardzo długą konferencyę z hrabią Walewskim, na której znajdował się także i baron Hübnier.

— Wczoraj wieczór o 7. godzinie znajdowali w Tuileryach wszyscy członkowie cesarskiej rodziny na ucztę, na którą zaproszono także i hrabię Cavoura.

— Od dawna już postanowił francuski rząd urządzić ludwisarnię na jednym z centralnych i strategicznych punktów Francji. Głównie idzie o to, ażeby trzy ludwisarnie: w Douai, Strashburgu i Touluzie, które leżą za blisko granicy albo za daleko od stolicy, połączyć razem w jednym zakładzie. Ten plan przedłożony komisji złożonej z oficerów inżynierji i artylerji do rozpoznania, był temi dniami przedmiotem raportu do Cesarza, i jak utrzymuje dziennik *Courrier de Bourges* podała komisja z wszystkich miast środkowej Francji, miasto Bourges za najstosowniejsze na założenie zakładu tego rodzaju.

— Dziennik *Patrie* potwierdza wiadomość względem organizowania stu francuskich batalionów w następujących wyrazach:

„Zapewniają, że utworzenie czwartego batalionu w 100 pułkach piechoty zostanie uchwalone. Każdy z tych batalionów utworzony zostanie z 3 i 6 kompanii innych batalionów. Te, do formowania 4. batalionu przeznaczone kompanie, udadzą się natychmiast do swych pułków.”

Ażeby doniosłość tego środka zrozumieć, objaśnia dziennik *Koh. Ztg.*, każdy pułk liczył dotąd 3 bataliony po 8 kompanii. Przy utworzeniu czwartego batalionu odpada z każdego 3 batalionów po 2 kompanie, tak, że pułk składać się będzie potem z 4ch batalionów, każdy po 6 kompanii. Stan batalionu liczy mniej więcej 800 ludzi. Przy utworzeniu 4. batalionu pozostaje ten stan niezmienny, gdyż stan 6 kompanii pozostałych zostanie pomnożony. Dzieje się to, ażeby niepotrzeba pomnażać w każdym pułku liczby oficerów, z wyjątkiem szefów nowych batalionów. Według tego liczyć będzie teraz każdy pułk 3200 do 3300 ludzi zamiast dotychczasowego stanu 2400 do 2500 ludzi, i cały stan piechoty pomnożony zostanie przynajmniej o 80.000 ludzi.

Pochody wojska ku południowi Francji nie ustają, i tak 12ta bateria 13go pułku artylerji w Rouen otrzymała rozkaz udać się jak najkrótszą drogą do Marsylii. Ta bateria przeznaczona była pierwotnie do Lugdunu.

Szwajcarya.

(Sprostowanie pogłosek mylnych.)

Berna, 26. marca. Według korespondencyi dziennika *Basler Ztg.* odrzucono na obradach wniosek pułkowników, ażeby teraz już wyznaczono korpusy, które w przypadku wojny zostałyby powołane do służby. Okazuje się zatem, że pogłoski, jakoby pojedyncze dywizye osobiście 4. i rezerwowa dywizya Bontems, były już w pogotowiu, są bezzasadne.

Dziennik *Berner Bund* pisze: „Z wschodniej Szwajcaryi zapewniają, że ogłoszone w dziennikach przepelnienie wojsk w Valldarbergu, nie daje się postrzegać, a nawet znajduje się tam daleko mniej wojska jak w zwyyczajnych czasach, gdyż garnizon z Innsbruku wysłano za górę Brenner.”

Włochy.

(W. książę Konstanty w Neapolu.)

Neapol. Jego Cesarzewicz. Mość Wielki książę Konstanty przybył jak donosi *Gas. di Milano* na dniu 22. marca do Neapolu. Król ma się coraz lepiej, pobyt w Kasercie posłużył mu widocznie.

Niemce.

(Polityka pruska. — Rozkaz biskupa w Moguncji. — Zbrojenie artylerji po warunkach.)

Gazeta wiedeńska przytacza z *Preuss. Wochenbl.* następującą rozprawę:

„Augsburska gazeta zawiera w jednym z ostatnich swych numerów pod napisem „polityka pruska“, w której zarzuca temu rządowi, że stanowczem i równoczesnem wystąpieniem swoim nie zachował Niemcy od niebezpieczeństwa wojny. Dodaje przy tem, że Prusy tym sposobem rzekły się po części tego wpływu, jaki mogłyby wywierać na dalszy tok sprawy, i że takie postępowanie jest nie tylko z ujmą dla widoków ojczyzny wspólnej, lecz także dla widoków własnego kraju.

Nie chcemy tego zgłębiać, czyli i jak dalece taka polityka pruska dogadzała potrzebom własnym. Najlepiej podobno będą wiedzieć o tem Prusy. Jednak niech nam się godzi odeprzeć wyrzuty zadawane Prusom ostawicznie przez niektóre dzienniki, że od samego już początku przesilenia teraźniejszego ciągały się Prusy z dopelnieniem obowiązku swego w obec Niemcy, i że widoków jej nie popierały według sił i możności swojej.

Kiedy z początkiem roku bieżącego zaczęła Europa obawiać się wojny powszechnej z powodu wypadków w Paryżu i Turynie, nie tajono już to było całemu światu, że może przyjść do groźnych nieporozumień między Francją poplecniczką Sardynii i między Austrią; nieporozumienia te jednak nie przybrały żadnego jeszcze kształtu wyraźnego. Widocznem tylko było ogromne naprężenie stosunków włoskich, jak niemniej i niechęć między dworem paryskim i wiedeńskim z powodu rozmaitych sprzeczności dyplomatycznych. Obawy te wzmożyły się jeszcze tem bardziej na ogłoszonymi niemytnych rozpraw dziennikarstwa sardyńskiego a bardziej jeszcze francuskiego, które przecież zostaje pod ścisłym dozorem rządu swego. I jakim mógł być obowiązek rządu pruskiego w takim składzie rzeczy? Moze groźne wystąpienie przeciw Francji? Lecz rząd francuski nie przyznawał się jeszcze do projektów, któryby zdradzały chęć obalenia traktatów europejskich przemocą oręża. Taką politykę, do jakiej chciałyby Prusy nakłonić, uważałby niezawodnie tak rząd, jak niemniej i naród francuski za groźbę obelżywą, a opinia publiczna po tamtej stronie Renu, która jak wiadomo oświadczyła się stanowczo przeciw wojnie, byłaby takiem postępowaniem podrażniona. Gorzej już nadto niepodobna byłoby przysłużyć się sprawie utrzymania pokoju. A nie byłoby zachowanie pokoju głowaem życzeniem Niemcy?

Jakże więc postąpiły sobie Prusy w tej mierze? Oto idąc w tej sprawie ręką w rękę z Anglią oświadczyły, że niezmienną podstawą polityki ich jest poważanie traktatów istniejących. Jakoż tem już oświadczeniem położono dość silną tamę chętkom wojennym, zwłaszcza że nawet na wypadek wojny zwyciężkiej ograniczono już naprzód znacznie jej doniosłość. Gdyby i Prusy tak przemawiały, jak pewna część prasy niemieckiej tego od nich żądały, w takim razie niepodobna by im było porozumieć się w tej mierze z Anglią, a przy znanych sympatyach narodu angielskiego dla Włoch byłoby rozdwojenie się zdania i dążności gabinetu berlińskiego i londyńskiego skłoniło rząd angielski bardziej na stronę Francji. Tak więc rozdrażnionoby niepotrzebnie Francję, gdzie ludność potąd jeszcze jest przeciwna wojnie, a Anglię, która teraz pośredniczy z wszelką gorliwością między Francją i Austrią, skłoniłoby do większej zyczliwości dla rządu francuskiego. Lecz zgodnem postępowaniem gabinetu berlińskiego z angielskim to sprawiono, że i Rosya, która z początku trzymała się w tej sprawie odrębnie, podjęła się także pośrednictwa. Toż i kongres wkrótce się zbierze, i powzięto bliższe już w tej mierze postanowienie.

Tym sposobem stała się kwestya włoska już wyraźniejszą, niż była z początkiem roku, a przedewszystkiem wystąpiły na jaw dwa punkta: wojskowe obsadzenie Włoch średnich i odrębne traktaty Austrii z rozmaitemi państwami włoskimi. Co do punktu pierwszego tedy same już oświadczenia rządu papieskiego mogą się przyczynić do spokojnego i pożądanego załatwienia sprawy, a co do traktatów odrębnych, to i w Niemcy utrzymuje się przekonanie, że gabinet wiedeński dogodziłby tak własnym widokom, jak niemniej i europejskim, gdyby się ich wyrzekł zupełnie.

Ze względem na ściśle i przyjaźne stosunki Austrii z dynastiami mniejszych państw we Włoszech środkowych, nie widać i tak już konieczności tych traktatów. Oprócz tego wynaleziono ostatnimi czasy środek ułatwiający koncesyę wzajemną, za pomocą którego możnaby całą tę sprawę ukończyć w sposób nieubliżający godności niczyjej. Byłoby to bowiem tylko słusznem żądaniem wzajemnego ustępstwa, gdyby Austriya zrzekając się swych odrębnych traktatów z państwami włoskimi domagała się uchylenia także

i tego traktatu, jaki według obwieszczenia *Monitora* zawarto niedawno między Francją i Sardynią.

Lecz na wszelki wypadek nie idzie tu o widoki Niemcy; nie może to leżeć też w widokach Niemcy, by rozzerwanie narodowe we Włoszech miało się uwiecznić; nie może Niemcy zależeć co na tem, by te rządy włoskie, które trzymają się niedostatecznych zasad administracyjnych, nie miały być pobudzone do zaprowadzenia reformy potrzebnej. Słowem, stanowisko Austrii we Włoszech i stosunki jej z mniejszymi państwami włoskimi nie są kwestyą niemiecką, lecz europejską.

Kiedy na zasadzie traktatów wiedeńskich stanęła budowa dzisiejszego prawa publicznego w Europie, objęły mocarstwa europejskie obowiązek czuwania nad jego utrzymaniem. To też każdą razą, kiedy tylko zaszła sprawa jaka ważna dla całej Europy, zgromadzali się reprezentanci gabinetów europejskich dla naradzenia się nad jej załatwieniem. Pokój prawie czterdziestoletni był wypadkiem tego działania zgodnego.

Jeśli nieporozumienia zachodzące między Francją i Austrią z powodu kwestyi włoskiej mają być załatwione w sposób zgodny, tedy należy przedewszystkiem spór ten wyteńczyć przed forum europejskie. Gdyby w Berlinie usłuchano rady jednej części prasy niemieckiej dyszącej wojną, natenczas zaraz z początku stałyby się niepodobieństwem wszelkie usiłowania zgodnego załatwienia. Obydwa mocarstwa niemieckie wystąpiłyby przeciw Francji i Rosji stojącej z Francją w stosunkach zycielich, a Anglia odesobniona tym sposobem nie mogłaby już tak łatwo podjąć się pośrednictwa w tej sprawie, a przynajmniej podjęłaby się tego może na próżno.

Zawdzięczycie to więc należy oględnej polityce pruskiej, jeśli uchylono niebezpieczeństwo grożące. Taka polityka sprawiła, że Rosja zeszła ze stanowiska wyczekiwania dalszych wypadków, i przystąpiła jawnie i otwarcie do obydwóch mocarstw pośredniczących. Na kongresie, który zebrać się ma wkrótce na propozycję gabinetu petersburskiego, i na który Austrią wysyła także i swego zastępcę, obejmą obok dwóch spór wiodących gabinetów trzy inne mocarstwa czynność pośredniczenia.

Tak więc sprowadzono załatwienie tej właściwie europejskiej kwestyi na przynależne jej stanowisko europejskie, a teraz będzie to zadaniem mocarstw, by nastąpiło tylko takie załatwienie, jakiego wymagają widoki całej Europy w powszechności i sprawa równowagi europejskiej, do utrzymania której wszelkimi siłami są wszystkie mocarstwa europejskie powołane i obowiązane.

Mnichów, 27go marca. Jak dowoszą dzienniki bawarskie, podał się także minister spraw wewnętrznych, hrabia Reigersberg, do dymisji.

Moguncya, 28. marca. Dziennikowi *Fr. J.* piszą: Z rozkazu biskupa ogłoszono wczoraj w tutejszych kościołach zambony, że każdy katolicki chrześcijanin, który nieodbędzie wielkanocnego nabożeństwa, t. j. spowiedzi i komunii, wykluczony zostanie z gminy kościelnej.

Frankfurt, 28. marca. Najnowsze wiadomości, że związek czyni wszelkie potrzebne przygotowania i zajmuje się przysposobieniem środków obronnych, otrzymały poniekąd autentyczne potwierdzenie. Związkowe bowiem zgromadzenie powzięło na swem ostatnim posiedzeniu uchwałę dnia 24. b. m. ażeby wojskowej komisji dostarczyć środków na uzupełnienie uzbrojenia artylerji w związkowych warunkach. Wniosek do tej uchwały związku wcale nie był nowym, pochodzi on z czasów dawniejszych, kiedy tego wymagał stosunki administracyjne. Lecz niepodlega wątpliwości, że teraźniejsze położenie wpłynęło bardzo na załatwienie tej sprawy. Koszta na uzupełnienie uzbrojenia artylerji w związkowych warunkach wyniosą według budżetu wojskowego wydziału blisko milion.

Rosya.

(Poselstwa z głębi Azji.)

Petersburg, 20. marca. Pierwszy dragoman przy perskim dworze, Shan-David-Chan-Ssortin, o którego przybyciu do Petersburga donosili już nasze dzienniki, opuścił naszą rezydencję i jak słychać udać się chce na Warszawę do innych dworów na zachodzie. Mówią, że powodem do jego wyjazdu miały być honory świadczone właśnie tu obecnemu posłowi Emira Bucharyi, Nassr-Ullocha. Traktaty naszego rządu z tem państwem powiedły się tak dalece, że przyszłe handlowe stosunki i obrót Rosji w centralnej Azji można uważać za zupełnie zapewnione.

A z y a.

(Telegramy indyjskie.)

Londyński dziennik *Observer* z dnia 27. marca, ogłaszając telegram nadesłany z wschodnio-indyjskiego urzędu pisze: „Raporta o nadzwyczajnej liczbie odebranych dział i broni wszelkiego rodzaju równie jak o wielkiej liczbie zburzonych warowni świadczy najłatwiej, jak obzernem i groźnem było powstanie i jakiej sprężystości użyto na przytłumienie tego buntu. Ubolewamy, że ów niegodziwiec Nena Sahib dotad jeszcze nie popadł nam w ręce. Zdaje się jednak, że wkrótce nadejdzie chwila, w której dosięgnie go kara za jego zdradę i okrucieństwa. Tania Topi znajduje się w Indyach centralnych z małą liczbą powstańców, którzy zawsze jeszcze wspierają go w jego działaniach bez nadziei powodzenia. Poddanie się powstańczego korpusu radży Bikaniru w sile 6000 ludzi wywrze zbawienny wpływ i przyczyni się znacznie do zupełnego przytłumienia powstania w Indyach centralnych.“ Telegram zaś, przesłany

dziennikowi *Observer* opiewa tak: Kalkuta, 22. lutego. *Auda.* W całej Audzie panuje pokój a rozbrojenie prowincyi postępuje z wielkim pospiechem. Do dnia 12. b. m. zebrano 378 dział i 975.000 sztuk broni wszelkiego rodzaju, oraz zburzono 756 warowni zupełnie. Beguma i Nena Sahib znajdują się zawsze jeszcze w Nepalu. Dnia 9. b. m. zdobył brygadyer Horsford 14 dział na granicy Nepalu. Opór był bardzo słaby, nie poniósł zatem żadnych strat. P. C. J. Wingfield objął dnia 15. b. m. od p. Montgomery urząd nadkomisarza. *Indye centralne i kraj Radżputanów.* Powstańcy w centralnych Indyach pod dowództwem Tania Topi znajdują się jak słychać w pochodzie do Pertabghuru. Dnia 17. byli w Antuli a dnia 19. spalili Gasundę leżącą na południowo-zachodniej stronie od Dzyrunu. Telegram z *Induru* z dnia 18. b. m. donosi, że czterech generałów, kilku innych oficerów i do 600 ludzi z armii powstańców poddali się radży Bikaniru. *Bundelkund.* Wojsko radży Pany uderzyło dnia 10. b. m. w pobliżu Alove na korpus powstańców i zadało mu klęskę. W północno-zachodnich prowincjach w Beagalii panuje pokój.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 29. marca. Marszałek Narvaez odjechał po kilkudniowym pobycie do Piemontu. Tutejsza gazeta urzędowa zbija kłamliwą pogłoskę dziennika *Unione*, jakoby pięciu oficerów marynarki austriackiej zbiegło do Turynu.

Padua, 31. marca. Na odczyty w tutejszym uniwersytecie uczęszcza 1500 słuchaczy, których postępowanie od czasu wydalenia burzycieli niezasługuje na żadną naganą.

Paryż, 31. marca. Hrabia Cavour odjechał wczoraj wieczór do Turynu. Słychać, że kongres zbierze się 30. kwietnia.

Londyn, 1. kwietnia. Wczorajsze posiedzenie izby niższej. *Disraeli* wystąpił po zamknięciu debaty nad reformą z długą mową przeciw lordowi J. Russell, w której uzalał się, że postępowanie Russella utrudnia wielce starania rządu ku utrzymaniu pokoju. Przy głosowaniu poniósł rząd klęskę; przeciw niemu było 330, za nim 291 głosów. Późem odrzuciła izba 320 głosami przeciw 98 poprawkę Wyldta względem baletowania. Ministrowie oznajmia w poniedziałek swoje postanowienie. Lord Derby zamianuje trzech parów. Wykaz dochodów państwa z ostatniego kwartału jest dość pomyśły.

Turyń, 29. marca. Wczoraj rozpoczęły się nowo posiedzenia izby deputowanych. Traktat pocztowy z Modeną został potwierdzony. Rząd przedłożył do potwierdzenia wydatek w sumie 800.000 franków na obwarowanie Alessandryi. Obradę nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych odroczone dla nieobecności prezydenta ministrów hrabi Cavoura. Hrabia Revel przyganiał, że pod niebytność hrabi Cavoura nieobsadzone tymczasowo jego portfeilu. Potem rozpoznawano budżet ministerstwa sprawiedliwości.

Turyń, 30. marca. Wczoraj składali przysięgę ochotnicy w Cuneo. — Kr. bawarski konsul w Genuy protestował przeciw podaniu w urzędowej *Gazetta di Genova* artykuł z *Constitutionnela* o fałszywie doniesionej dezercyi żołnierzy bawarskich. Odpowiedź wypadła odmowna. *Unione* utrzymuje, że Piemont przypuszczony będzie do kongresu z głosem doradczym. W Toskanii otworzono jak słychać subskrypcję dla wspierania udających się do Piemontu ochotników.

Bizym, 27. marca. Pułkownik Cialdi odjechał do Londynu, by zabrać z tamtąd korwetę zbudowaną dla rządu papieskiego.

Brezno, 31. marca. Dzisiejszy *Dresd. Journal* donosi, że główne mocarstwa zgodziły się już prawie na program preliminarjów przyszłego kongresu, który zbierze się zapewne 30. kwietnia; ale miejsce zebrania nie jest jeszcze stanowczo oznaczone.

Hamburg, 31. marca. Wyszedł następujący rozkaz senatu: „Ponieważ senat dla wypadków ostatniego konwentu mieszczan zajmując się teraz przygotowaniem potrzebnych projektów w sprawie konstytucyi, przeto zakazuje się na mocy ustawy związkowej wszelkie zgromadzenia ku obradowaniu nad sprawami konstytucyi.“

Manheim, 28. marca. Na dziś zapowiedziano tu przybycie pruskiego batalionu i kompanii pruskiej artylerji w przechodzie do Basztatu dla wzmocnienia załogi tamtejszej.

Kassel, 31. marca. Prezydent proponował izbie, oświadczyć publicznie, że Hesya gotowa jest bronić całą siłą honoru, całości i niepodległości Niemcy w razie niebezpieczeństwa w ścisłym połączeniu z pobratymczymi szczepami. Izba przyjęła ten wniosek jednogłośnie.

Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 26. marca. Przeznaczony do Montenegro komisarz Hussim Basza odjechał do Mostaru. Omer Basza przybędzie tu za urlopem z Bagdadu. Rada tanzymatu miała konferencję z deputacją z Bośni i Hercegowiny. Dnia 24. odeszła do Zofii dywizya kawalerji i pociąg artylerji gwardji sultańskiej. Za niemi wyruszy we wtorek dwanaście batalionów piechoty pod dowództwem Osmana Baszy. W ministerjum policyi utworzono dwa trybunały: sąd asyzów i policyi poprawczej. Z Kaukazu donoszą, że jeden z generałów rosyjskich pojechał się układać z przewodźcami Czerkiesów. Arif Ahmed Bej, były Szeik ul Islam, umarł temi dniami.

Smyrna, 26. marca. Prawie bez ostanku wyprawiają z Anatolii przyuczonych Redyfów do Konstantynopola. Pruski jeneralny konsul, p. Spiegethal przybył do Smyrny.

Ateny, 26. marca. Przybyli tu artyści Hausen i Rahl.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. kwietnia.

Hotel Rosyjski: PP. Batky Alex., c. k. rotm., z Brzeżan. — Jasiński J., z Wiednia.

Hotel Langa: Br. Schloising T., c. k. pułk., Gontara H., c. k. major, Br. Seenus T. i Schembery M., c. k. rotmistrze, z Gródka — Zechmeister A., z Stryja. — Marasly Karol, i Rafalovich L., z Rosyi. — Bäume c. k. major, z Rzeszowa. — Strivano K., ces. ros. urzędnik, z Rosyi.

Hotel nr. 511½: Garzycki Wincenty, z Pogorzela.

Dnia 3. kwietnia.

Hotel Rosyjski: PP. Łodyński Stan., z Milatyna — Hr. Potocki Stan., z Warszawy. — Horodyski L., z Żabińczyk.

Hotel europejski: Lewicki K., z Kamieńca.

Hotel Langa: Hr. Kaszowski A., z Tomaszowa. — Br. Amelin L., kap. ks. Parmy, z Graeu. — Br. Brunicki J., c. k. pens. rotm., z Stryja.

Hotel angielski: Wilezyński F., z Irehenny. — Zawadzki J., z Firlejówki.

Hotel Krynicki: Lachowski Zenon, z Czeremchowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. kwietnia.

PP. Augustynowicz Bol., do Kniażego. — Bał F., do Tuligłówn. — Bronowacki Jędrzej, do Koziny. — Bilski J., do Rychcie. — Jabłonowski Antoni, do Rawy. — Marasly Karol, Ratalovich L. i Strivano K., ces. ros. urzędnik, do Włoch. — Miliński F., do Helenkowa. — Radziejowski Edward, do Dikowic.

Dnia 3. kwietnia.

PP. Augustynowicz S., do Przemyśla. — Hr. Berkowski-Dunin Edward, z Gródka. — Jabłonowski J., do Dolhego. — Frank F., do Nahaczowa. — Godlewski L. i Br. Hagen G., do Bełzca. — Obertyński L., do Stronibab. — Sierakowski Stan., do Pobereża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.23	+ 0.4°	86.9	południowy	st. pochmurno
2. god. po poł.	324.59	+ 3.0°	71.4	"	śnieg
10 god. wiecz.	326.98	0.0°	86.0	"	poгода

Wysokość śniegu 3...

F A T K.

Dziś na scenie niemieckiej pierwszy występ gościnny panny Tietiens, śpiewaczki c. k. opery nadwornej w Wiedniu, w operze: „Lucrecia Borgia.”

W środę komedia polska w 4 aktach: „Fałszywi poczciwcy.”

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. kwietnia.

1. Bług publiczny. A. Państwa W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. 69.50 Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.39. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. — Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. — Metaliki po 5% za 100 zł. 73.50; po 4½% za 100 zł. 65.25; po 4% za 100 zł. — po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso. z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 125.90 zł. z roku 1854 za 100 zł. 110.95. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 2¼% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1¾% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier 73.80; Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii 72. —; Galicji 73. —; Bukowiny —; Siedmiogrodu 71.25; innych krajów koronnych 90. —; z klauzulą losowania w roku 1867 —. —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 878 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 193. —; niższo-aust. towarzystwa eskomtowego 536. —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1703; towarzystwa kolei żelaznej państwa 237.70; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wach. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 438. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw. na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. 96.75.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 93. —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 92.90. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 93.15. Genua za 100 lirów piemontekich —. Hamburg za 100 marko banko 82.40. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 108.90. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 107. —. Marsylia za 100 frank. 43.35. Paryż za 100 fr. 43.60. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecja za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich 15.55. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich 8.55. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.14, dukaty ces. pełnej wagi 5.11, korony 14.90, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. kwietnia.

Bług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69.50	70. —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	77.50	77.60
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.80	74. —
dtto. „ 4½% za 100 zł.	65. —	65.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	—	275. —
„ 1839 „ 100 „	125.50	126. —
„ 1854 „ 100 „	110.50	111. —
Renty Como po 42 lir. austr.	14.75	15. —

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	93. —	93.50
Węgier	73. —	73.50
Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii	72.25	72.75
Galicji	72.50	73. —
Bukowiny	71. —	71. —
Siedmiogrodu	71.25	71.75
Innych krajów koronnych	84. —	94. —
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcje.

Banku narodowego sztuka	880. —	882. —
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	192.90	193. —

	pien.	towar.
Niższo-aust. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	538. —	540. —
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1695. —	1697. —
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	236. —	236.20
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	109. —	109.50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	148. —	149. —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105. —	105. —
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	100. —	100.50
Wach. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	65. —	66. —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	462. —	464. —
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „	—	260. —

Listy zastawne.

Banku narodowego	6letnie po 5% za 100 zł.	96.50	97. —
10 „ „ 5% „ 100 „	91.50	92. —	
przeznaczone do losowania po 100 zł.	84. —	85. —	
na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99. —	99.50	
przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł.	81.25	81.75	

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuka	92.75	100. —
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	101. —	102. —
Esterhazego 40 zł. m. k.	73. —	73.50
Salma 40 „ „	37.50	38. —
Palliego 40 „ „	34.25	34.75
Clarego 40 „ „	37. —	37.50
St. Genois 40 „ „	35. —	35.50
Windischgratza 20 „ „	22. —	22.50
Waldsteina 20 „ „	24. —	24.50
Keglevicha 10 „ „	15. —	15.50

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	92.70	92.80
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	92.80	92.90
Hamburg za 100 marko banko 2½%	82.10	82.30
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	108.70	108.80
Paryż za 100 franków 3%	43.40	43.45

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	12 cen.	5 zł. 13 cen.
Korona	14 „	83 „ 14 „ 84 „
Napoleonodor	8 „	71 „ 8 „ 72 „
Rosyjski imperyal	8 „	84 „ 8 „ 86 „

KRONIKA.

(Pożar.) Na dniu 13go z. m. wieczorem wszczął się pożar w Niwicach, w obwodzie Złoczowskim u włościanina tamtejszego Andruscha R., i zgorzał nie tylko dom jego, ale i pobliska plebania z wszystkimi budynkami gospodarskimi. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze wiadoma.

(Nieszczęsny wypadek.) W Czarnoleżcach, w obwodzie Stanisławowskim, wpadła na dniu 30. z. m. córka tamtejszego włościanina Michajka M. przypadkowo do studni i utopiła się.

(Wojskowe zakłady wychowawcze w Rosyi.) Z początkiem roku bieżącego było 24 takich zakładów liczących 8446 wychowanców. Do celniejszych należą korpus paziów, Mikołajską szkołę inżynierską, Michałowską szkołę artyleryjną, pierwszy i drugi korpus kadetów, szkołę wojskową w Moskwie, Orelu, Woroneżu, Tulii, Tambowie i t. d. Kosztem administracji wytloczono roku zeszłego wojskowo-historyczny atlas kampanii od roku 1812 do 1815 sporządzony przez podpułkownika Poltorackiego, tudzież kilka naukowych książek matematycznych i jeden rzym. kat. katechizm. Szefem wszystkich zakładów wojskowych jest jak wiadomo generał-adjutant Rostowcow.

(Ul holenderski.) Pewien podróżujący Niemiec opisuje szczególny ul, jaki zdarzyło mu się widzieć u niejakiego pana Hofham, plantatora holenderskiego. Była to drewniana statua bogini Flory w naturalnej wielkości z szklanymi drzewczkami na plecach, które nie tylko służyły do podrzynania miodu, ale dozwalały oraz przypatrzeć się robocie i skrzętności roju. Do wylotu służyły pszczołom bardzo malenkie otwory w oczach, uszach, ustach i piersiach statuy, a na podnóżu były wyrzeźbione dwa wiersze na cześć bogini Flory.

(Walka kogutów.) Na dniu 18. b. m. wyprawiali lord T. i pewien sędziwy generał francuski na polach elizejskich w Paryżu walkę kogutów o zakład wynoszący 1000 frydrychadorów. Lord T. stawiał koguta angielskiego przyuczonego do walki i uzbrojonego w stalowe ostrogi, a generał tylko zwykłego koguta i bez ostrog, a przecież pokonał ten angielskiego przeciwnika i położył go trupem na placu. Lord T. ofiarował za zwycięzcę jeszcze 1000 luisadorów, ale właściciel nie chciał go sprzedać, mówiąc: Mon coq c'est l'oiseau de la France et je ne le vends pas. (Mój kogut jest ptak Francji, i nie sprzedam go wcale.)